



## **Żegnaj, Martynko! Byłaś „wspaniałą dziewczynką, która w swoim krótkim życiu doznała zbyt wiele cierpienia”**

data aktualizacji: 2021.12.01



**Jan Grzegorzycy napisał, że „Pan Bóg zabiera człowieka wtedy, gdy widzi, że zasłużył sobie na niebo”. 25 listopada tego roku zabrał zaledwie 2-letnią Martynkę Pomarańską. Dziewczynka z Jawt Wielkich w gminie Susz niemal całe swoje życie spędziła w szpitalach, walcząc z neuroblastomą - okrutnym, złośliwym nowotworem.**

**Rozpacz z powodu utraty dziecka, złość na niesprawiedliwość losu i wdzięczność wobec tych wszystkich, którzy za życia Martynki okazali jej serce i pomoc - to czują teraz rodzice pożeganego dziecka.**

---

*Martynka odeszła 25 listopada po długiej walce z ciężką chorobą; 27 listopada spoczęła na cmentarzu w Bałszycach. Pozostawiła zrozpaczonych rodziców i dwójkę starszego rodzeństwa.*

---

Gdy Martynka miała zaledwie pół roku, mama, podczas kąpienia dziecka, wyczuła, że w dole brzuszka jest guzek. Niedługo potem lekarze rozpoznali u Martynki neuroblastomę, 4. stopień zaawansowania. To złośliwy, rozsiany nowotwór, guz nadnercza z przerzutami do wątroby, płuc, węzłów chłonnych, szpiku kostnego, kości czaszki, śródpiersia, kręgow i żeber...

Kolejne, przeciągające się hospitalizacje, chemioterapia, rozłąka z rodzeństwem - wczesne dzieciństwo Martynki wypełniło cierpienie; jej domem były szpitale. Tam zawsze była z nią mama, Krystyna. Wspomina, że córeczka była niewiarygodnie dzielna, pomimo trudów inwazyjnej terapii.

**- Martynka była charakterną dziewczynką. Stawiała na swoim, do ostatniego oddechu. I jej uśmiech, ten wspaniały uśmiech, pomimo bólu. Nie znam silniejszej osoby - mówi Krystyna Pomarańska. - Uwielbiała świnkę Pepe. Była wspaniałą dziewczynką, która w swoim krótkim życiu doznała zbyt wiele cierpienia. To takie niesprawiedliwe.**

Mama, tak jak wszyscy najbliżsi, jest zrozpaczona, na tym etapie ich żałoby obecna jest też złość. Ale w tych trudnych dniach bliscy Martynki myślą z wdzięcznością o tych wszystkich, którzy próbowali ratować ich dziecko. Mowa m.in. o darczyńcach, którzy w tym roku hojnie wspierali zbiórkę na rzecz leczenia 2-latki. Pieniądze były potrzebne na kolejne, nier refundowane przez NFZ, etapy terapii. Ze 100 tysięcy złotych udało się zebrać 63 562 zł.

**- Nasza wdzięczność jest nie do opisania. Niech wszystkim ludziom o dobrym sercu Bóg błogosławi. Dostaliśmy bardzo dużą pomoc. Dziękuję - mówi pani Krystyna.**

W mediach społecznościowych mama żegna córeczkę wzruszającym filmem. "*Moja wspaniała*", napisała w pożegnaniu.

*Red. kontakt@infoilawa.pl.*

*Zdjęcia: archiwum prywatne rodziny.*



Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/66105-zegnaj-martynko-bylas-wspaniala-dziewczynka-ktora-w-swoim-krotkim-zyciu-doznala-zbyt-wiele-cierpienia>